

# Jerzy Zysnarski

---

## Israel Aaron, pierwszy z Lassallych : dzieje najstarszej landsberskiej rodziny żydowskiej

---

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 17, 387-400

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jerzy Zysnarski  
Gorzów

## Israel Aaron, pierwszy z Lassallych. Dzieje najstarszej landsberskiej rodziny żydowskiej

Wszystkie encyklopedie żydowskie uważają go za założyciela żydowskiej gminy w Berlinie. Jego udział w powstaniu gminy żydowskiej w Gorzowie bywa marginalizowany, a nawet wręcz przemilczany<sup>1</sup>. A przecież to dzięki jego wpływowi Gorzów stał się w II poł. XVII w. faktyczną stolicą brandenburskich Żydów. To on wznosił pierwszy żydowski dom w mieście, służący do czasu zbudowania prawdziwej synagogi za dom modlitw.

Nawet nie wiadomo, jak się nazywał, na pewno nie Lassally. Nazwiska żydowskie to praktycznie „wynalazek” XIX-wieczny. Wcześniej za nazwisko służyło imię ojca. W każdym pokoleniu inne. Do tego nierzadko przedstawiane przez skrupulatnego urzędnika „dla alfabetycznego porządku” na początek. Istne przekleństwo dla badaczy. Ustalenie koligacji rodzinnych możliwe jest dopiero po przestudiowaniu oryginalnych dokumentów. Czasami bardziej dociekliwy potomek zestawiał drzewo genealogiczne swej rodziny. W tym przypadku takim mężem opatrnościowym okazał się Oswald Lassally<sup>2</sup>, na co dzień wysoki urzędnik policyjny w Hamburgu, ale także historyk i badacz rodzin żydowskich, autor pomnikowych, acz prawie zapomnianych, prac z przeszłości Gorzowa, opublikowanych na łamach wychodzącego we Wrocławiu „*Monatsschrift für Geschichte und Wissenschaft des Judentums*”, „Israel Aaron, Hoffaktor des Großen Kurfürsten und Begründer der Berliner Gemeinde” (1935) oraz „*Zur Geschichte der Juden in Landsberg a. d. Warthe*” (1936).

---

1 Friedrich Henning, autor 2. części *Geschichte der Stadt Landsberg an der Warthe* (Landsberg 1857) dość obszernie i wiarygodnie przedstawił dzieje żydowskiej wspólnoty w mieście, ale nazwisko Israela Aarona tam nie pada. W monografii *Dzieje Gorzowa* (Gorzów 1990) historia Żydów w mieście została wręcz zmasakrowana, a prawdziwe początki gminy pominięte, tym bardziej brak wzmianki o Aaronie. Nie ma go też w monografii *Landsberg an der Warthe 1257-1945-1976/80* (Belefeld 1976–1980).

2 Oswald Lassally (zm. po 1964), prawnuk Meyera Wolfa, wnuk Wilhelma, całe życie zawodowe spędził w Hamburgu, pracując w prezydium policji. Jako *Polizeirat* został w 1931 ciężko postrzelony ze służbowej broni przez wachmistrza policji Friedricha Franza Pohla podczas jego przesłuchania z powodu działalności narodowosocjalistycznej; w 1959 pozostawał szefem oddziału prawnego i urzędującym dyrektorem [*Leitender Regierungsdirektor*] policji w Hamburgu. Opublikował *Grundzüge des Hamburgischen Polizeirechts* (1931), jak też *Deutsches Lärmbekämpfungsrecht* (1955, 1961), stając się jednym z organizatorów kampanii na rzecz praw obywatelskich. Nie wiadomo, jak przeżył okres Holocaustu, zapewne zdymisjonowany przez nazistów zajął się wtedy genealogią żydowską, publikując swe prace na łamach prasy żydowskiej, codziennej i periodycznej, choć sam z najbliższą rodziną był już katolikiem.

Większość informacji w tym tekście pochodzi właśnie z tych opracowań.

### Faktor Wielkiego Elektora

Israel Aaron czyli Israel syn Aarona. Także Aron, Ahron. I tyle wiadomo o jego rodzinie<sup>3</sup>. Pochodził z Głogowa, a więc był poddanym cesarsko-austriackim (habsburskim) i o kilkanaście lat wyprzedził migrację swych rodaków do Brandenburgii. W 1653 r. ten dolnośląski Żyd został mianowany przez Fryderyka Wilhelma (1620–1688), zwanego Wielkim Elektorem, nadwornym Żydem („Hofjude”) z prawem zaopatrywania stolicy („Hoffstadt”) w wino, artykuły spożywcze („Vitualien”) i inne towary. Jak się za moment okaże, ważniejsze były te „inne”.

Od 1655 r. mieszkał w Prusach (Książęcych), wszak w Królewcu rezydował sam elektor. I właśnie ten elektor, w obliczu zagrożenia z powodu grasującej w Polsce zarazy, rozkazał 10 VII 1657 r. wydrzeć wszystkich Żydów z miast i księstwa, ale „bez fatora przy naszej armii, Israela Aarona oraz dwóch-trzech jego ludzi i dla odróżnienia od innych zaopatrzyć go w paszport”. Prawdopodobnie Israel dostarczał uzbrojenie dla wojska i czynił to przez dłuższy czas. A także zaopatrywał księżęcą mennicę w srebro.

Kilka tygodni później, 6 X 1657 r. elektor wyposażył go w pierwszy list ochronny („Schutzbrief”), czyniąc go „Schutzjude”, czyli Żydem chronionym, przede wszystkim przed jurysdykcją władz miejskich. List obejmował także żonę, syna oraz trzech pachołków („Knechten”). Ale już w 1660 r. widzimy go na liście obywateli („Stadtbürgerlisten”) Gorzowa.

To na pewno nie przypadek. Gorzów od dawna bowiem zajmował szczególną pozycję w dziejach diaspory brandenburskich Żydów. W przeciwieństwie do Berlina czy choćby pobliskiego Choszczna<sup>4</sup> obecność Żydów nie sięga tu bynajmniej początków miasta. Z pewnych przesłanek można wysnuć hipotezę, iż w 1350 r. kapitał żydowski został zaproszony do odbudowy miasta po drugim w ciągu 5 lat tragicznym pożarze<sup>5</sup>; to wtedy zapewne miasto zostało odbudowane z podziałem na cztery dzielnice, a jedna z nich została wydzielona Żydom<sup>6</sup>. O ich obecności w mieście mamy jednak śladowe informacje. Jedynym poważnym dowodem istnienia w przeszłości wspólnoty żydowskiej w Gorzowie była właśnie dzielnica Żydowska

3 W sprawie jego pochodzenia O. Lassally powołuje się na pracę Rudolfa Hallo (1896–1933) *Geschichte der familie Hallo. 350 jahre aus dem leben einer deutschen hofjuden- und handwerker-familie, aktenmassig dargestellt*, wydaną w 1930 w Kassel nakładem autora.

4 W Choszczynie już w 1321 r. funkcjonowała dobrze zorganizowana gmina żydowska.

5 Pierwszy pożar miał miejsce w 1345 r., drugi przed 29 V 1350 r., tymczasem 6 IV 1350 margrabia Ludwig V nadał miastom Nowej Marchii prawo przyjmowania Żydów wypędzonych z innych okolic.

6 Jest to mój pogląd, wysnuty ze studiowania innych dostępnych opracowań. A. Engelen w swej części monografii do tematu podchodzi z dużym dystansem, przedstawiając głównie sytuację Żydów w Nowej Marchii, F. Henning skupił się na dziejach odrodzonej wspólnoty żydowskiej, tylko Lassally przypuszcza, iż Żydzi pojawili się tu prawdopodobnie tuż po założeniu miasta i pochodzili z sąsiedniej Polski, choć w Europie w tym czasie aktualny był akurat odwrotny trend migracyjny.

(„Judenviertel”)<sup>7</sup>, zasiedlona przez mieszczan po tym, jak w 1510 r. wszyscy Żydzi zostali wygnani z Brandenburgii, zaś zakaz osiedlania się, wielokrotnie potwierdzany, obowiązywał aż do 1671 r.

Nie miejsce tu, by roztrząsać powody tej banicji. Faktem jest natomiast, iż w Gorzowie Żydzi pojawili się jakieś ćwierć wieku wcześniej niż w całym kraju. Temu osadnictwu sprzyjały dwie okoliczności: bliskość polskiej granicy, za którą schroniła się większość brandenburskich Żydów, jak też szwedzka okupacja miasta w l. 1639–1650, kiedy jurysdykcja elektorów nad miastem była czysto teoretyczna.

To właśnie wtedy, 15 XII 1649 r. Rada (miejska) poskarżyła się elektorowi, iż Żydzi swobodnie uprawiają w kraju handel, powołując się na udzielone im pozwolenie. Był to wyraz bezradności magistratu wobec skargi miejscowego duchowieństwa, za niepokojonego tym, iż

„Żydom wolno było w mieście obchodzić sabat, w czasie którego bluźnili oni Chrystusowi, tymczasem władze kraju pozwoliły tym ludziom po kraju się wędrować, więc landsberczanie musieli pozostawać bezczynni, w przeciwnym razie znaleźliby środki, by im zabronić powrotu do miasta, wiedzieli bowiem, jak mało korzyści przysporzyli Żydzi krajowi, jak też to, że szwedzcy oficerowie wysługiwali się nimi, by szkodzić krajowi w czasie wojny”<sup>8</sup>.

Szwedzi odeszli, Żydzi pozostali, bo elektor kolejnymi przywilejami pozwolił im handlować.

### Powrót do dzielnicy Żydowskiej

Tak więc Israel syn Aarona nie był pierwszym żydowskim mieszkańcem, ale na pewno pozostaje pierwszym znanym z imienia i cieszącym się przywilejem obywatela miasta. Ale od kiedy? Przed wyjazdem do Królewca czy po powrocie z Prus? Pewną wskazówkę dostarcza tzw. „Tabelle” z 21 XII 1699, z której wynika, iż Aaron Israel, czyli syn Israela, mieszkał w Gorzowie już od 43 lat. A zatem zamieszkał, chyba jednak jako dziecko, w 1656 r. Nie można jednak wykluczyć, iż zapis oparty na pamięci jest błędny, zaś ojciec Aarona, Israel, zamieszkał w Gorzowie dopiero po opuszczeniu Królewca. Mieszkał tu do 1663 r., kiedy przeniósł się z rodziną do Berlina, nie zrywając zresztą kontaktów z miastem.

Z zapisu z 1660 r. wynika, iż Israel jako der „Hoff-Jude pod nr 20 w dzielnicy Żydowskiej mieszka („unter Nr. 20 im Juden-Viertel wohnend aufgeführt”)<sup>9</sup>. Ten nr 20 to raczej pozycja na liście niż adres, bowiem posesja nr 20 znajdowała w się w dzielnicy św. Jerzego („Georgenviertel”), przy murze, między Pionierów i Lutycką i zajmowana była przez „Marktmeisterei”, czyli więzienie.

7 Ze wszystkich nowomarchijskich miast w I poł. XVII w. tylko w Gorzowie występowała dzielnica o takiej nazwie, co jeszcze bardziej dowodzi szczególnego znaczenia tej wspólnoty w życiu miasta, mimo braku udokumentowania tej obecności.

8 August Engelen, *Geschichte der Stadt Landsberg an der Warthe* (Landsberg 1857), s. 112.

9 O. Lassally, *Israel Aaaron*, dz. cyt., s. 22.

Sam adres ma wymiar symboliczny, choć to może przypadek. Powracający do Gorzowa Żydzi bynajmniej nie ciągnęli do „Judenviertel”, choć z czasem zaludnili tę część miasta, odzyskując dawne święte dla judaizmu miejsca. Nie ciągnęli tam, bo też w „Judenviertel” nie czekały na nich wolne posesje, dlatego pierwszych Żydów spotykamy w tym czasie jako lokatorów czy posesjonatów w różnych częściach miasta.

Nigdy więc się nie dowiemy, czy Israel zamieszkał tam przypadkowo, czy wiedziony jakąś misją. Nie musiała to być jeszcze posesja nr 101, znana później z zabytkowej budowli, zwanej dużym domem żydowskim („große Judenhaus”) przy „Luisenstraße” 12 (Łużycka narożnik dawnej „Charlottenstraße”). Tak przynajmniej ustalił Lassally, wg którego Israel nabył tę posesję w 1670 r. Wynika to z protokołu datowanego 28 VII 1670 r., kiedy Rada zatwierdziła nabycie przez Israela pewnego ogrodu. Jednocześnie odmówiono zgody na wzniesienie tam bożnicy („Bethaus”). Jednakże budynek mógł powstać już w 1667 r., jak zaświadczała data wyryta na jednej z cegieł w podłodze klatki schodowej. Była to dwupiętrowa budowla szachulcowa z ułomnym czterospadzystym dachem („Krüppelwalmdach”), zaś szeroka sień prowadziła przez cały budynek na wewnętrzne podwórze<sup>10</sup>.

Być może wszystkie te okrucieństwa da się ułożyć w sensowną całość. W 1670 r. Israel usiłował do swego domu dobudować kaplicę na dokupionym gruncie, a wobec odmowy – uzyskał zgodę na odprawianie nabożeństw w swym mieszkaniu. Wynika to z wniosku Aarona syna Israela, który w 1696 r. wystąpił o przedłużenie zgody na odprawienie nabożeństw „w dużym domu żydowskim, który jego ojciec nabył i w którym od 25-26 lat nabożeństwa są odprawiane”. Dlatego też Daniel Petzold na swym rysunku z panoramą miasta ok. 1710 r. oznaczył tę posesję trochę na wyrost jako *Synagoge*.

O ten właśnie dom po śmierci Israela procesowała się wdowa po nim ze swym pasierbem Aaronem, zaś w 1719 r. właścicielem posesji był syn Aarona, Israel, który sam mieszkał już w Berlinie. Od ok. 1748 r. posesja ta znajdowała się w rękach rodziny Andrae, która założyła tam zajazd, zwany później „Stadt Hamburg”<sup>11</sup>.

### Ojciec berlińskiej gminy, ojczym – gorzowskiej?

Od 1663 r. Israel mieszkał już w Berlinie, „gdzie 100 lat wcześniej, przed wypędzeniem Żydów z Marchii Brandenburskiej jego przodkowie przez 60 lat przy Judenstraße mieszkali” – pisze Lassally, odsyłając w tej kwestii do pracy R. Hallo, ale gdyby były tam istotne informacje na temat rodziny Israela, to autor jego biografii zapewne nie omieszkałby ich przytoczyć.

10 Kurt Reißmann, *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*. Band VIII Teil 3 Stadt und Landkreis Landsberg/Warthe (Berlin 1937), s. 203.

11 W końcu XIX w. posesję z restauracją odkupił Konrad Sommer, w okresie międzywojennym działalność gastronomiczna została zlikwidowana, a zabytkowy budynek, w 1933 r. na nowo otynkowano, spłonął w 1945 r.

Być może Israel przeniósł się do Berlina po śmierci pierwszej żony, choć bardziej prawdopodobny jest powód biznesowy. Może w Gorzowie pozostał jego pierworodny syn Aaron, który mógł być już pełnoletni<sup>12</sup>. W Berlinie zakupił dom przy „Strahlowschen Straße”, przez co uchodzi za pierwszego Żyda w mieście. 26 I 1665 r. otrzymał nowy „Schutzbriefe”, który zwalniał go z wszelkich obciążeń prawa miejskiego w Berlinie, a 15 II 1665 r. został zainstalowany jako urzędnik dworski („Hofbedienter”) z pensją 200 tal., do tego 3 tal. tygodniowo na koszty utrzymania i obrok dla 2 koni. Później, 12 IX 1671 r., otrzymał trzeci list ochronny, który dawał mu prawo swobodnego handlu i osiedlenia się z rodziną w dowolnym miejscu kraju. Ten sam przywilej dawał mu prawo decydowania, kto z Żydów i na jakich warunkach mógł się osiedlić w stołecznym trójmieście<sup>13</sup> („keine Juden in Unserer Residenz Berlin, Collen oder Friedrichswerder künftig aufgenommen werden, ehe er, Israel, ihrer Mittel, Wandel und Verhaltens halber vorher befraget und von im deswegen Erkundigung eingezogen werde“).

Europa Środkowa przeżywała nowy ruch migracyjny, spowodowany banicją wiedeńskich Żydów. Nie ma wątpliwości, iż to Israel, jeden najbardziej wpływowych współpracowników Wielkiego Elektora, namówił go do przyjęcia wypędzonych. Przekonywać nawet nie musiał, bo Fryderyk Wilhelm od dawna prowadził politykę zachęcania żydowskich kupców i to często wbrew opinii swych poddanych<sup>14</sup>.

Na mocy edyktu z 21 V 1671 r. 50 rodzin żydowskich, wypędzonych z Wiednia, otrzymało za odpowiednią opłatą („Schutzgeld”) prawo osiedlenia się w Brandenburgii, a trzy z nich wybrały Gorzów<sup>15</sup>. W Berlinie, wbrew Israeolowi, zamieszkali Benedict Veit i Abraham Rieß, niebawem jednak wydany został wspomniany przywilej, który właśnie Israelowi przyznawał głos decydujący. I to Israel został niebawem uznany za założyciela gminy żydowskiej w Berlinie. Taki tytuł „Begründer der Gemeinde” pojawił się już na nagrobku jego synowej Esther.

Nikt jednak nie uważa Israela za ojca gminy w Gorzowie. Może dlatego, iż powstała ona co najmniej 10 lat wcześniej. Starsi gminy, zwracając się 1 VII 1692 r. do magistratu, podkreślali, iż „już od 30 lat gmina posiada prawie bez przerwy własnego rabina”, czyli od ok. 1662 r. Zważywszy na fakt, iż liturgia żydowska nie wymaga synagogi i rabina, ale obecności co najmniej 10 dorosłych Żydów, czyli w wieku powyżej 13 lat, gmina musiała być już dość liczna i na tyle bogata, by utrzymać rabina. A był nim Cain vel Kain, czyli Hayyim, a właściwie Salomon Kajjem Kaddisch, który zm. w 1680/81 r. Mało kto kojarzy te imiona z jedną osobą, a encyklopedie żydowskie widzą w nim rabina z Wiednia, który przyprowadził egzulentów do Branden-

12 Zgodnie z ówczesną praktyką, w statystykach ujmowano dzieci odchowane, co najmniej 12-letnie, więc można przyjąć, iż dziecko wspomniane w *Schutzbriefe* z 1657 r. nie było młodsze. W *Schutzbriefe* z 1665 r. w ogóle pomija się rodzinę Israela, jakby był on osobą samotną.

13 Berlin oraz Cölln i Friedrichswerder, dziś dzielnice Berlina.

14 Jakby w odpowiedzi na skargę landsberskiego magistratu z 1649 r. dał Żydom 20 VIII 1650 r. na 7 lat prawo handlu w *Kurmark*, zaś 23 IV 1652 r., reagując na skargę Gorzowa, Kostrzyna, Dobięgniewa i innych miast, stwierdził, że Żydzi z Polski powinni nie tylko sprzedawać na jarmarkach, ale także uprawiać handel domokrażny [*hausieren*].

15 Byli to Moses Marcus, Samuel Bendix i Samuel Schwabe. Ten pierwszy w swym liście [*Schutzbriefe*] otrzymał prawo prowadzenia szkoły.



burgii. Tymczasem to Israel sprawił, iż edyktem elektora z 20 II 1672 r. jurysdykcji rabina w Gorzowie poddano całą Brandenburgię („der untertänigsten Ansuchung Israel Aarons, daß der in der Neumark Fisher gewesene Rabbiner, namens Rabbi Cain, beibehalten werde”) z prawem rozstrzygania sporów między Żydami w kwestii ceremonii żydowskich i wynikających z tego rytuałów i zwyczajów („Streitigkeiten zwischen den Juden, welche ihre jüdischen Ceremonien und die dahin gehörenden Ritus und Gebräuche betreffen”). Mianowano go też sędzią nad przybyłymi z Austrii Żydami, ci jednak nie chcieli się jemu podporządkować, bowiem posiadali wśród swoich ludzi przewyższających go wiedzą („die ihn in studio übertreffen”), dlatego elektor 20 V 1672 uzupełnił swój dekret postanowieniem, iż austriaccy Żydzi pozostają pod jurysdykcją rabina w Gorzowie („unter der Judikatur des Rabbiners von Landsberg”). To najlepszy dowód, iż nie był Austriakiem<sup>16</sup>.

### Testament bankruta

Nie ulega wątpliwości, iż Israel należał do najbardziej wpływowych urzędników na dworze Fryderyka Wilhelma. I był bardzo bogaty. W każdym razie powinien być zamożny. Cóż jednak wiemy o jego interesach? Zaopatrywał zrazu dwór w wino i inne wiktuały, z tytułu dostarczonych do dworskiej kuchni przypraw otrzymał on w 1665 r. zwolnienia z cła na kwotę 2400 tal. Jak już zostało wspomniane, od lat zaopatrywał także elektorskie wojsko w uzbrojenie, dostarczał srebro do elektorskiej mennicy, potem sam stał się posiadaczem przywileju mincerskiego. W Gorzowie dzierżał wszystkie młyny<sup>17</sup>, które jednak zostały skonfiskowane w ramach nałożonej w 1675 r. na Żydów kontrybucji. Czerpał też niemałe dochody od swych ziomków, ubiegających się o prawa zamieszkania i prowadzenia działalności.

Israel Aaron zm. 8 XI 1673 r. Zgodnie ze świadectwem radcy konsystorsialnego Seidela<sup>18</sup> – jako bankrut, a jego żona nie chciała być jego dziedziczką („panquerot gemacht und sein Weib Esther Schulhoff nicht ihres Mannes Erbin sein wollen”). Potwierdza to także tzw. pseudotestament, podług którego zmarł w długach („unter Honterlassung erheblicher Schulden gestorben ist”)<sup>19</sup>. To paszkwil („Schähschrift”) opublikowany po jego śmierci, w którym opisany został jako człowiek skorumpowany, judasz dla swych współwyznawców<sup>20</sup>.

Cóż jeszcze wiemy o interesach Israela? W 1671 r. teść poręczył mu kredyt w wysokości 3000 tal. u kupca Hänela w Pirnie. To pewnie ten sam Christian Hänel,

16 Sam Kain nie cieszył się też poparciem miejscowych Żydów, być może z powodu zajmowania się handlem i nadużywania swego prawa częściowej jurysdykcji nad targami we Frankfurcie. Przeciwko niemu zbuntowały się nie pochodzące z Austrii rodziny w Schwedt, Gorzowie i Berlinie. Spór zakończył się obłożeniem klątwą [*die Verhängung des Bannes*, jak pisze Lassally, cokolwiek mając na myśli] i zakazem handlu.

17 W 1660 r. został wspomniany elektorski młynarz [*Churf. Mühlenmeister*] Matthies Müller, więc dzierżawa nastąpiła po tej dacie.

18 Martin Friedrich Seidel (1621-1693) zasłynął jako badacz dziejów Brandenburgii [märkischer Heimatforscher], biograf i kolekcjoner pamiątek historycznych.

19 M. Lassally, *Israel Aaron*, dz. cyt., s. 29.

20 Selma Stern, *Der Hofjude im Zeitalter der Absolutismus* (Tübingen 2001), s. 169.

który jako wierzyciel na krótko przed śmiercią Izraela otrzymał okazałą hipotekę na jego dobrach.

Wdowa Esther poprosił elektora o ustanowienie 2-letniego moratorium, by spadkobiercy mogli posiadać choćby minimum nieruchomości w Berlinie i Nowej Marchii, w odpowiedzi elektor ustanowił 12 XI 1673 r. komisję do zbadania długów, a 17 III 1674 rozkazał przekazać sprawę sądowi kameralnemu („Kammergericht”), procesy ciągnęły się do 1684 r. i nie wiadomo nawet jak się skończyły.

### **Potomkowie Izraela**

Israel Aaron był dwukrotnie żonaty. Pierwsza żona, nieznana z imienia, przybyła wraz z nim do Brandenburgii i zm. zapewne przed 26 I 1665 r., może nawet przed 1663.

W maju 1667 r. ożenił się po raz drugi. Wybranką była 28-letnia prażanka, Esther Schulhoff, córka Samuela, kupca Samuela z Pragi (zm. w 1703) i Grethel Glogau (zm. w 1696), po matce była więc wnuczką rabina Jockela Schulhofa z Głogowa, czyli prawie rodaczką Izraela. Była ona kobietą, jak na swe czasy, wykształconą, chodziła bowiem do szkoły żydowskiej, posiadała też zdolności kupieckie, które ujawniła po śmierci męża. W 1677 r. została żoną Josta Liebmanna (zm. w 1702), Żyda dworskiego i szlifierza diamentów („Hofjubilier”), a po jego śmierci przejęła wpływy na dworze, uzyskując jako „Hofjüdin” m. in. przywileje mincerskie („Minzenregels”), stała się tym samym jedną z najbogatszych kobiet swej epoki. Można powiedzieć, iż zrobiła większą karierę niż jej pierwszy mąż. I dziś cieszy się większym niż on zainteresowaniem, w każdym razie posiada (2009) swe hasło w Wikipedii, a Isreal – jeszcze nie.

Jednakże po śmierci swego protektora, króla Fryderyka I (25 II 1713), Esther popadła w niełaskę, może dlatego, że jego syn Fryderyk Wilhelm I chciał upaństwowić mennicę. Kiedy więc wystąpiła ona z roszczeniem o 106 418 tal., została 7 V 1713 wraz z synem Salomonem aresztowana we własnym domu, a wszystkie wartościowe rzeczy skonfiskowane. Wygnana z Berlina, zamieszkała u swego pasierba Aarona we Frankfurcie, zm. 15 IV 1714 r. i została pochowana w Berlinie. Na swym grobie kazała umieścić złoty łańcuch подарowany jej przez króla.

Israel Aaron miał z Esther dwóch synów, obaj wychowywani byli przez ojczyma Josta Liebmanna. Pierwszy z nich, Jost vel Josias Israel, odziedziczył nawet zawód po ojczymie i handlował biżuterią na Pomorzu i w Meklemburgii. Procesował się też z landgrafem Hesji, osławionym kleistowskim „księciem Homburga”, o znaczną ilość szkła lustrzanego, w jakie zaopatrywał pewną manufakturę w Neustadt nad Dosse. Sam jednak nie odziedziczył po rodzicach statusu i jeszcze w 1688 zaliczał się do „unvergleiteten Jude”, czyli bez listu ochronnego czy choćby zezwolenia na pobyt. Status ten uzyskał przed 1700 r.

Jego młodszy (?) brat Salomon Israel już w 1688 r. uzyskał status „Schutzjude” w Halle, a później jako współpracownik swej matki („Unserer Hofjüdin”) reskryptem z 11 XII 1702 r. uzyskał prawo nabycia domu w Berlinie. I razem z matką został w 1713 r. aresztowany.



Dla historii Gorzowa ważniejsza jest jednak postać pierworodnego syna Israela z jego pierwszego małżeństwa, Aarona, czyli Aarona Israela. Z zawodu był pieczętkarzem, grawerem pieczętek („Petschäftstecher”), ten zawód dziedziczony był w rodzinie przez co najmniej 6 pokoleń, stając się wręcz wyznacznikiem tożsamości rodziny, której potomkowie przybrali nazwisko Lassally.

Urodził się jeszcze w Głogowie, od co najmniej 1656 r. mieszkał w Gorzowie, wspomniany w protokołach miejskich z 1687 r. i w tabelach z 1699 r. Po ojcu odziedziczył dom przy „Luisenstraße” 12, o który musiał procesować się z macochą, a w 1696 r. zabiegał u elektora o przedłużenie pozwolenia na odprawianie w nim nabożeństw. W 1713 r. mieszkał we Frankfurcie n. O., co wynika tylko z biografii macochy. Żona Aarona też nosiła imię Esther, jak macocha, co może prowadzić do pomyłek. Pochowana została w Berlinie, to na jej grobie znalazła się inskrypcja wspominająca teścia jako „założyciela berlińskiej gminy”.

Aaron zmarł przed 1719 r., bo posesja należała już do Israela Aarona, który nazywał się podobnie jak dziadek, ale nazwisko nosił po ojcu. Israel, określony w 1719 r. jako „Jude in Berlin”, mieszkał w Berlinie lub miał przywilej berliński, był już wtedy wdowcem z jedną córką<sup>21</sup>.

Sukcesorem profesji był jednak Marcus Aaron, który zm. w 1682 r. Tak podaje O. Lassally i nie jest to żaden błąd drukarski, bo identyczny zapis wystąpił w dwóch jego odrębnych publikacjach<sup>22</sup>. Jeśli wierzyć tej dacie, to ojciec Marcusa, Aaron, określony w przywileju z 1657 r. jako „Kinde”, zamieszkał w Gorzowie jako właściwie osoba dorosła. Ale Lassally podaje, że synem Marcusa [„dessen Sohn”] był Löser Marcus, który ur. się w 1705 r. i zm. w 1799. Dziwne, że Lassally aż dwukrotnie przeoczył ewidentny błąd, dziś praktycznie nie do skorygowania.

Tymczasem jedynym, obok wspomnianego Israela, synem Aarona na liście mieszkańców Gorzowa w 1719 r. był Moses Aaron, który miał żonę, 2 synów i córkę, ale nie posiadał domu. Natomiast jedynym przedstawicielem profesji grawerów pieczętek („Petschierstecher”) był Strent Marcus, a więc syn Marcusa, ojciec 2 synów i 4 córek<sup>23</sup>.

Wspomniany już Löser Marcus pozostawił po sobie pamiątkę w postaci kamienia węgielnego, który wykonał w związku z budową nowego kościoła Zgody. Za napis w miedzi otrzymał w 1770 r. aż 10 tal. zapłaty<sup>24</sup>.

Synem Lösera był Michael Löser, który ur. się w 1728 r. a zm. 15 XII 1812 r. Jego działalność została opisana w „Abzugsattest”, jaki w 1823 r. od landsberskiego magistratu otrzymał prawd. jego wnuk, opuszczając Gorzów, co wykorzystali A. Lassally i E. Flatow w zupełnie nieznaney pracy „Die Familie d. Petschierstechers Michael Löser zu Landsberg a. W.”<sup>25</sup>

21 G. Wartenberg, *Einwohner- und Hausliste der Stadt Landsberg a. W. von 1719*, „Der Neumärker“, Band 1, nr 1/1933, s. 5.

22 *Wer war der Begründer der Berliner Jüdischen Gemeinde*, artykuł w „Jüdische Allgemeine Zeitung” z 20 III 1935 r.

23 G. Wartenberg, *Einwohner*, dz. cyt., s. 5, 21.

24 A. Rackwitz, *Geschichte der Konkordienkirche in Landsberg a. W.*, w: „Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark“, Heft VIII, Landsberg 1899, s. 47.

25 Ukazała się ona na łamach „Mitteilungen der Gesellschaft für Jüdische Familienforschung”, Heft 43, 1936, a jedyna informacja na ten temat znajduje się w przypisie pracy Jacoba Jacobsona, *Juden-*

### Saga rodu Lassallych

Synem Michaela był Wolff Löser, też grawer, który zerwał z tradycją i w nazwisku pozostawił imię dziadka, a od 1812 r. pisał się jako Lassally. Ur. się w Gorzowie ok. 1761 r., a od 1790 r. prowadził koncesjonowaną działalność grawerską, zm. 1 II 1816 r. Miał on co najmniej dwoje dzieci, oprócz syna – także córkę Estilde, która w 1832 r. poślubiła Augusta Falka (1801–1851), berlińskiego kupca galanteryjnego<sup>26</sup>.

9 VII 1816 r. ogłoszono publiczną wyprzedaż majątku Wolffa Lassally'ego<sup>27</sup>, a już w 1817 na łamach „Amts-Blatt der Königlichen Regierung zur Potsdam” ukazało się następujące ogłoszenie:

„Niniejszym najuprzejmiej zawiadamiam, że wykonuję wszelkie prace pieczętarskie [„Petschaftsstecher-Arbeit”] w stali, mosiądzu i srebrze. Jednocześnie polecam się wielce szanownej klienteli [„Publikum”], zapewniając niskie ceny i szybką obsługę. Landsberg an der Warthe, 14 lipca 1817. M. W. Lassaly, grawer i rytownik herbów [„Wappenstecher”]<sup>28</sup>.

To Meyer Wolf Lassally, syn Wolffa, grawer, ale także handlarz tytoniem. Ur. się 22 X 1797 r. w Gorzowie, ale dopiero 27 III 1820 r., w 3 lata po podjęciu pracy zawodowej został przyjęty do prawa miejskiego w Gorzowie, płacąc za to 4 tal. Jeszcze jako Löser, ale już niebawem zmienił nazwisko, co wywołało niemałe zamieszanie i zmusiło go do oficjalnego dementi, które ukazało się na łamach „Oeffentlicher Anzeiger” z 19 VII 1820:

„Aby zapobiec na przyszłość nieporozumieniom, które powstały w wyniku zmiany mego nazwiska, niniejszym zawiadamiam jak najuniżej, że nie przeniósłem się do Frankfurtu, wręcz przeciwnie, moja siedziba jest jak dawniej w Gorzowie. Rytownik herbów M. W. Lassalli (dawniej zwany Löser)”<sup>29</sup>.

---

*bürgerbücher der Stadt Berlin 1809-1851*, Veröffentlichungen der Berliner Historischen Kommission, Band 4 (1962), s. 188.

26 J. Jacobson, *Judenbürgerbücher*, dz. cyt., s. 188.

27 W ogłoszeniu podpisanym przez Sąd Krajowy i Miejski w Gorzowie przedstawiono go jako kupca, a do sprzedaży przeznaczono zapasy sklepowe, jak naczynia ze złota i srebra, dużą ilość wyrobów galanteryjnych i pasmanteryjnych, płótna, sukna i łózek. Wyprzedaż wyznaczono na 29-30 VII 1816 r. w mieszkaniu zmarłego, ale w ogłoszeniu adresu nie podano. „Oeffentlicher Anzeiger als Beilage zu Nro. 29. des Amts-Blattes der Königlichen Preußischen Regierung zu Frankfurth an der Oder” z 17 VII 1816 r., s. 166-167.

28 „Amts-Blatt der Königlichen Regierung zu Potsdam”, nr 33 z 15 VIII 1817.

29 „Oeffentlicher Anzeiger als Beilage zu Nro. 29. des Amts-Blattes der Königlichen Preußischen Regierung zu Frankfurth an der Oder” z 19 VII 1820 r., s. 242. Zatem J. Jacobson, *Judenbürgerbücher*, dz. cyt., s. 188 dezinformuje, podając, iż zmiana nazwiska nastąpiła właśnie 19 VII 1820.

To zapewne on 21 VIII 1823 pobrał w landsberskim magistracie świadectwo zawodowe, by przenieść się do Berlina, gdzie zamieszkał przy Hausvoigteiplatz 11, a w 1826 r. uruchomił warsztat grawerski i litograficzny, który rozrósł się w wielkie wydawnictwo<sup>30</sup>.

Nie wiadomo, czy stało się to jeszcze za jego życia, czy już po śmierci, na pewno był jego eponimem, a następcy, posługując się w obiegu biznesowym tymi samymi inicjałami, nie ułatwiają rozstrzygnięcia. Przykładem może być M. W. Lassally, który w 1848 r. był miedziorytnikiem, litografem, właścicielem galerii sztuki („Kunsthandlung”), drukarni miedziorytniczej i litograficznej, mieszczącej się przy Mohrenstraße 31, a w 1859 r. pozostawał członkiem „Gesellschaft jüd. Hanwerker u. Künstler”. W 1843 r. powołano oddzielną księgarnię („Sortiments Kunsthandlung”, w 1875 r. nastąpiła ponowna integracja firmy, sama oficyna przetrwała do lat międzywojennych, słynąc z publikacji barwnych reprodukcji i albumów, zaś do dziś w obiegu antykwarycznym znajdują się reprodukcje obrazów Edvarda Muncha. W 1850 r. pod firmą M. W. Lassally powstało „Literarische Association”.

Meyer Wolf Lassally, ten pierwszy, zm. w Berlinie 26 II 1837 r. Jego synem był Wilhelm, też grawer, zaś wielokrotnie tu przywoływany Oswald Lassally z Hamburga był prawnikiem Meyera Wolfa<sup>31</sup>.

M. W. Lassally nie był też ostatnim z tej rodziny w Gorzowie. Pozostał tu jeszcze Theodor Lassally (1827–1903), którego koligacji możemy się tylko domyślać. Data i miejsce urodzenia, jak też nazwisko sugerują, iż to prawd. wnuk Wolffa Lassally’ego i bratanek Meyera, bo tylko jeszcze jeden, nieznan z imienia syn Wolffa pozwala ułożyć te rodzinne puzzle. Sam Theodor na pocz. II poł. XIX w. odkupił od kupca B. Burchardta<sup>32</sup> hurtownię artykułów kolonialnych [*Colonialwaaren en gros*] pod firmą „Salomon Levy’s Eidam” [= zięć Levy’ego] i 3 IV 1862 r. zarejestrował w nowo utworzonym rejestrze handlowym (nr 28), wbrew nazwie firmy nie był więc zięciem Salomona Levy’ego (co najwyżej Burchardta)<sup>33</sup>. Sklep nadal mieścił się dawnym domu Levy’ego, a następnie Burchardta – przy Friedrichstraße 3 (Pionierów). Sam Theodor w 1863 r. mieszkał przy Richtstraße 70. Gorzów opuścił między 1865 a 1886 i zamieszkał w Berlinie przy Ritterstraße 66<sup>34</sup>. To zapewne on wspomniany w 1871 r. jako jeden z likwidatorów „Norddeutsche Packet-Beförderungs-Gesellschaft”. Nie ma pewności, że w Berlinie dożył swych dni.

Dwoje jego dzieci, rodowitych landsberczan, w obliczu Holocaustu popełniło samobójstwo, to mieszkający – zapewne nie przypadkowo – w Hamburgu Eduard

30 J. Jacobson, *Judenbürgerbücher*, dz. cyt., s. 188.

31 O. Lassally, *Israel Aarron*, dz. cyt., s. 188.

32 Benny Burchardt (1810–1876) z rodziny słońskich Żydów, ok. 1832 wzenił się w rodzinę Salomona Levy’ego, zajmował się też ubezpieczeniami, handlował zbożem, na koniec prowadził bank. Był deputowanym miejskim, a od 1859 r. – radcą miejskim, stał też na czele gminy żydowskiej i doprowadził w 1854 do poświęcenia nowej synagogi w mieście.

33 To by tłumaczyło ew. okoliczność przejęcia firmy, ale nic nie wskazuje na to, by Burchardt posiadał potomstwo, wręcz przeciwnie – liczne fundacje ustanowione przez małżonków Burchardtów wskazują na ich bezdzietność.

34 Die Geschichte Berlins, <http://www.diegeschichtebelins.de/geschichtebelins/datenbanken/historische-fotografie-in-berlin.html?> (2010)

(25 III 1854-17 VII 1939)<sup>35</sup> oraz Jenny po mężu Falkenstein (28 II 1865 – 18 VI 1942). Do ofiar Holocaustu należy jeszcze jeden hamburczyk, zapewne krewny, Franz James Lassally (28 IV 1901 – 23 I 1945)<sup>36</sup>.

### Zorba wrócił na Krete

Ponieważ M. W. Lassally był w I poł. XIX w. jedynym żydowskim nosicielem takiego nazwiska w Berlinie, można przyjąć z pewną ostrożnością, iż wszyscy następnicy to jego potomkowie. Niektórzy przeszli na chrześcijaństwo, na katolicyzm lub luteranizm. Najbardziej znanym potomkiem rodziny jest Walter Lassally (\*18 XII 1926, Berlin), operator filmowy, współpracownik najwybitniejszych reżyserów, autor zdjęć do ponad 100 filmów, a najgłośniejszym z nich pozostaje „Grek Zorba”, za którego otrzymał „Oscara”. Protestant i do tego pół-Polak. Jego ojciec był inżynierem i producentem filmów przemysłowych i szkoleniowych<sup>37</sup>, matka – Polką. Dorastał też w Polsce, w czerwcu 1939 rodzina przeniosła się przezornie do Wielkiej Brytanii, ostatnio mieszkał na Krecie.

---

35 Aresztowany w 1938 r., trafił do KZ Fuhlsbüttel. Mieszkał w Hamburgu przy Rothenbaumchausse 43, w 1995 r. przed jego domem umieszczono w bruku pamiątkową tablicę [Stolperstein].

36 Wg *List of German Jews, murdered between 1933-1945* [<http://www.kristallnacht1938.org/list/>]. Jako miejsce jego śmierci podaje się koszary Wehrmachtu [Wehrmacht Barracks, Germany], może tam rozstrzelany. W 1927 poślubił w Hamburgu Ellen Elises Durlacher (1907–1992), która zm. w Amsterdamie. Żyją ich potomkowie (źródło: kwerenda internetowa).

37 Może to tajemniczy A. Lassally, znany głównie z publikacji, opublikował m.in. *Kinogewerbe und Kinoreform*, w „Dem Umschau, Wochenschrift über die Fortschritte in. Wissenschaft und Technikino” (1916), jak też wspomniane już *Die Familie d. Petschierstechers Michael Löser zu Landsberg a. d.W.* w: MGJFF, nr 43 (1936).

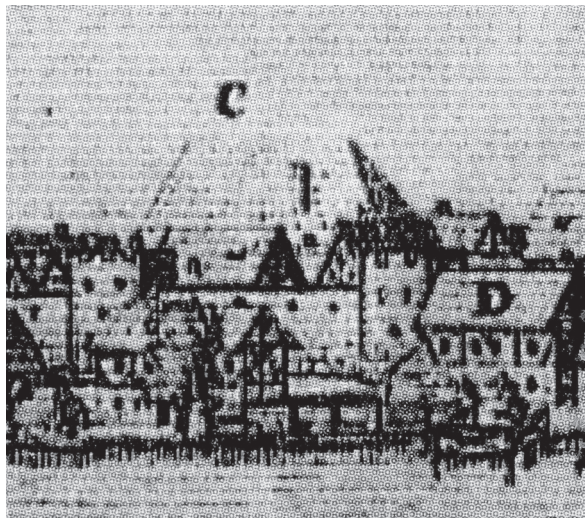


*Posesja nr 101 przy ul. Łużyckiej 12, należąca do Israela Aarona i jego sukcesorów, na planie z ok. 1720 r. Znajdowała się ona między murem miejskim, dziś ul. Zaulek, a ul. Łużycką, przy nieistniejącej już ul. Lubuskiej*



*Tzw. duży dom żydowski, wyraźnie wyróżniał się na tle innej zabudowy miasta. Na sztychu Petzolda z ok. 1710 r., widziany od strony północnej i oznaczony literą G (synagoga)*





Ten sam dach na drugim sztychu Petzolda, tym razem od strony rzeki, oznaczony literą C.



Jeden z najsłynniejszych budynków miasta ma bardzo skromną ikonografię. Z czasów przedwojennych zachowało się bodajże jedno zdjęcie, gdzie fasada gmachu od strony ul. Lubuskiej (Charlottenstraße) widziana jest z perspektywy narożnika z ul. Zaulek





*Theodor Lassally (1827-1903), ostatni landsberczanin tego nazwiska,  
na zdjęciu już jako berlińczyk*



*Walter Lassally jako mieszkaniec Krety (2006)*